

Sygn. akt VI GC 266/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus-Rzasa

Protokolant: st. sekretarz sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. P.

przeciwko: Przedsiębiorstwu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o uchylenie uchwały

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda W. P. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 1.097,00 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt VI GC 266/16

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 9 maja 2017 r.

Powód W. P. pozwem z dnia 19.07.2016 r. wniesionym przeciwko Przedsiębiorstwu (...) sp. o.o. wniósł o uchylenie uchwały nr 7 Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 20.06.2016 r.

W uzasadnieniu wskazał, że jest mniejszościowym udziałowcem. Na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 20.06.2015 r. podjęto uchwałę w przedmiocie podziału zysków spółki za rok obrotowy 2015 r., przeznaczając ją w całości na kapitał zapasowy spółki. Nie otrzymał odpowiedzi na pytanie odnośnie kosztów funkcjonowania spółki, zaniżających wynik finansowy. Powód podniósł, iż corocznie zysk przeznaczany jest na kapitał zapasowy, podczas gdy nie wydaje się być koniecznym szczególne kumulowanie kapitału związane z działalnością spółki i dalszym jej rozwojem. Spółka działa na rynku od 13 lat, na kapitał zapasowy odłożono już około 1 000 000 zł. Powód wskazał przy tym, iż co prawda większościowy wspólnik także nie otrzymał dywidendy, jednak uzyskuje inne korzyści ze spółki, których nie otrzymuje powód. Powód podniósł odwołując się do poglądów orzecznictwa, że taka uchwała może być krzywdząca dla wspólnika mniejszościowego, jako że powoduje długotrwałe wyłączenie z udziału w zysku, przy braku uzasadnienia dla budowania znacznego już kapitału rezerwowego i zapasowego, zwłaszcza jeśli ten jest pozbawiony innych korzyści związanych z dobrym wynikiem finansowym spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zarzucił niespełnienie się przesłanek z art. 249 ksh, jako że uchwała nie godzi w interesy spółki, nie ma celu pokrzywdzenia wspólnika, jest zgodna z umową spółki i dobrymi obyczajami.

Uchwała traktuje jednakowo wszystkich wspólników, nie transferuje zysków do osób trzecich. Wysokość i potencjalny podział dywidendy z uwzględnieniem proporcji udziałów przemawia przeciwko przyjęciu pokrzywdzeniu wspólnika mniejszościowego. Kumulacja kapitału zapasowego jest konsekwentną strategią rozwoju gwarantującą bezpieczne funkcjonowanie spółki, która musi być przygotowana na zachwianie rynkiem, czego uczy doświadczenie lat poprzednich. Kapitał zapasowy 1 mln zł. nie jest relatywnie duży w porównaniu z tymi w spółkach branży transportowej. Wyплаты dywidendy nie uzasadniał też słabszy wynik finansowy niż w latach ubiegłych.

Uchwała motywowana była interesem ekonomicznym spółki, a nie pokrzywdzeniem wspólnika.

Ponadto wypłata kwoty 4 600 zł. jaka przypadłaby na powoda nie jest na tyle doniosła, aby jej brak powodował pokrzywdzenie wspólnika. Zwłaszcza, że powód także korzysta z zysków w spółce, otrzymując korzystne podzlecenia transportowe, osiągając zyski wyższe niż potencjalna dywidenda. Księgowość spółki prowadzona jest transparentnie, sprawozdanie finansowe jest dostępne dla powoda, powód otrzymywał informacje których żądał, korzystanie przez członków zarządu z pojazdów służbowych uzasadnione jest pełnioną funkcją i obowiązkami. Wspólnik większościowy będący prezesem spółki nie pobiera wynagrodzenia, czynsz wynajmu przez niego spółce pomieszczeń nie jest zawyżony. Powód zaś wytaczając kolejne powództwa przeciwko spółce zwiększa koszty jej funkcjonowania.

W piśmie procesowym z daty 11.10.2016 r. powód podtrzymał stanowisko w sprawie, podnosząc, że uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika i jest sprzeczna dobrymi obyczajami.

W dalszej części powód rozwinął argumentację na poparcie swojego stanowiska wskazując m.in., że pozwany nie wykazał żadnym dowodem konieczności kumulacji kapitału zapasowego, zarzucił stawianie interesu spółki ponad interes wspólnika, który ma prawo do dywidendy, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Udziałowiec większościowy postępuje sprzecznie z zasadami uczciwości kupieckiej odsuwając powoda od spraw spółki. Wskazał na korzyści F. B., większościowego udziałowca, a to umowę najmu jego lokalu przez spółkę, wartość zleceń od spółki, samochód służbowy, wykorzystywany też do celów prywatnych i tankowany na stacjach benzynowych tego udziałowca, a co w sposób istotny różnicuje sytuację obu wspólników i ma znaczenie w świetle odmowy wypłaty dywidendy.

W piśmie procesowym z daty 5.01.2017 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko rozwijając argumentację na jego poparcie, w tym brak sprzeciwu na nabycie przez F. B. udziałów dających mu większość, brak sprzeciwu co do niewypłacania dywidendy za lata poprzednie. Obaj wspólnicy zaspokajają swój interes ekonomiczny otrzymując zlecenia od pozwanej spółki. Wyjaśnił, że różnice z osiągniętych przez obu udziałowców korzyści finansowych w ramach współpracy ze spółką pozwaną wynikają z różnicy potencjału prowadzonych przez nich przedsiębiorstw. Odnośnie tankowania pojazdu służbowego, wskazał, że korzysta z najtańszego i dobrej jakości paliwa.

Pozwany podniósł, że przeznaczenie wypracowanego zysku na kapitał zapasowy zapewnia pozwanej spółce możliwość rozwoju i daje zabezpieczenie, co pozostaje w zgodzie z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami. Sytuacja na rynku transportowym jest zmienna, panuje duża konkurencja i rotacja pracowników, ze spółki w 2016 r. zwolnili się dwaj doświadczeni pracownicy, spółka musi mieć zabezpieczone środki.

Na rozprawie w dniu 19.01.2017 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. P. jest mniejszościowym udziałowcem pozwanej spółki Przedsiębiorstwo (...) - (...) sp. o.o. dysponując 17 udziałami, drugim udziałowcem jest F. B. dysponując 34 udziałami.

W dacie 20.06.2016 r. na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki, podjęto uchwałę nr 7 w przedmiocie podziału zysku spółki w wysokości 14 088,98 zł. netto za rok obrotowy 2015 r. przeznaczając go w całości na kapitał zapasowy.

W głosowaniu oddano 51 głosów, powód głosował przeciwko, jego sprzeciw został zaprotokołowany.

dowody: protokół ZZW z dnia 20.06.2016 r. k. 4-8, odpis z KRS k. 9-12, 53-57,

W poprzednich latach także zysk przeznaczany był na kapitał zapasowy spółki. Kapitał ten wynosi około 900 000 zł., co stanowi około 10 % wartości obrotu spółki. Miesięczny koszt funkcjonowania spółki to około 20 000 zł.

Ryzyko prowadzenia działalności spedycyjnej związane jest m.in. z różnicą na kursach walut w rozliczeniach z kontrahentami zagranicznymi, nagminnymi opóźnieniami i brakiem płatności ze strony kontrahentów spółki, rotacją pracowników. W 2016 r. w pozwanej spółce wypowiedzenia złożyli dwaj doświadczeni pracownicy.

Powód ma dostęp do dokumentacji finansowej spółki.

dowody: wypowiedzenia umowy o pracę z daty 28.10.2016 r. k. 137-138, zeznania słuchanego na rozprawie w dniu 19.01.2017 r. w charakterze powoda W. P. i pozwanego F. B. pom. transkrypcja k. 149 i n,

Pozwana spółka zajmuje się spedycją, organizowaniem transportu dla firm, sprzedażą ładunku.

Obaj udziałowcy uzyskują korzyści finansowe prowadząc własne przedsiębiorstwa i wykonując na rzecz pozwanej spółki zajmującej się spedycją zlecenia transportowe, generując obrót przykładowo w 2015 r. :

- powód prowadząc działalność gospodarczą z (...) s.c. za 2015 r. w wysokości 2 133 557,16 zł. wykorzystując 6 samochodów,

- F. B. prowadząc działalność gospodarczą (...) PHU (...) B. 3 846 027,51 zł. wykorzystując 13- 14 ciężarówek. Obaj wspólnicy korzystają przy tym z niższej marży 20 euro, niż inni zleceniobiorcy pozwanej spółki, między 50 – 150 euro.

F. B. nie pobiera wynagrodzenia z tytułu funkcji prezesa spółki.

F. B. będący jednocześnie członkiem zarządu pozwanej spółki, wynajmuje jej lokal i korzysta z pojazdu służbowego, tankując na własnej stacji benzynowej.

dowody: zestawienie zapisów na koncie pozwanego k. 58-84, zestawienie sald i obrotów w k. 103, umowa najmu z dnia 15.05.2014 r. k. 104-110, faktury VAT k 112-126,

zeznania słuchanego na rozprawie w dniu 19.01.2017 r. w charakterze powoda W. P. i pozwanego F. B. pom. transkrypcja k. 149 i n,

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na powołanych powyżej dokumentach nie kwestionowanych przez strony postępowania tak co do treści jak i autentyczności.

Sąd dał także wiarę dowodom z zeznań stron, które wzajemnie się uzupełniały, i znajdowały oparcie w materiale dowodowym w tym na okoliczność przeznaczania przez szereg lat dywidendy na kapitał zapasowy, współpracy każdego z nich z pozwaną spółką i czerpania korzyści z otrzymywanych zleceń ,warunków i przyczyn zróżnicowania wysokości obrotów z tego tytułu, wysokości kapitału zapasowego, kosztów funkcjonowania spółki. Sąd dał wiarę dowodowi z zeznań słuchanego w charakterze pozwanego członka zarządu F. B., będącego jednocześnie wspólnikiem większościowym pozwanej spółki odnośnie realiów funkcjonowania pozwanej spółki na rynku transportowym, jako spójnym i zasługującym na danie im wiary w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 249 § 1 ksh uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zarówno z dobrymi obyczajami jak i z umową spółki nie są samodzielnymi przesłankami uzasadniającymi uwzględnienie powództwa o uchylenie tej uchwały (art. 249 § 1 ksh). Koniecznym jest wykazanie jeszcze co najmniej jednej z dwóch przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 ksh w drugim zdaniu koniunkcji, a więc godzenia w interesy spółki lub pokrzywdzenia wspólnika /por. teza i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 marca 2016 r. III CZP 1/16/.

Tymczasem powód, na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodzenia /art. 6 kc/ nie wykazał naruszenia sporną uchwałą tak interesu wspólnika mniejszościowego jak też dobrych obyczajów, na które się powoływał.

Sąd miał na uwadze, że zarzut dotyczący pozbawienia mniejszościowego wspólnika prawa do dywidendy należy rozpatrywać z punktu widzenia celowości gospodarowania wypracowanym przez spółkę zyskiem. Przeznaczenie tego zysku na kapitał zapasowy pozostaje prawem wspólników w zakresie prowadzenia przez nich polityki inwestycyjnej, jednakże prawo to musi zasadniczo ustąpić wobec uprawnienia wspólnika do dywidendy w sytuacji, w której powiększanie kapitałów przy pomocy zysku nie ma ekonomicznego uzasadnienia. Prawo do dywidendy wyraża bowiem istotę, dla której tworzona jest spółka kapitałowa z punktu widzenia jej udziałowców, a więc osób, które lokują własny kapitał, aby finalnie osiągnąć z tego tytułu określone korzyści /I ACa 560/14 - wyrok SA Szczecin z dnia 15-10-2014/.

W przedmiotowej sprawie należało jednak ocenić sytuację wspólników i ewentualne ich nierówne traktowanie, w szerszym niż sama wypłata dywidendy, kontekście. Należało mieć na uwadze, że interes majątkowy obu wspólników nie sprowadzał się do maksymalizacji zysków spółki i podziału dywidendy właśnie, jako że wspólnicy czerpali korzyść z udziału w spółce i przymiotu udziałowca na innej płaszczyźnie. Korzyści obu wspólników spółki nie sprowadzały się do czerpania korzyści z ulokowania kapitału w spółce. Jak to wynikało z materiału dowodowego, obaj wspólnicy pozyskiwali od spółki zajmującej się spedycją, zlecenia transportowe na korzystniejszych, niż niezwiązani ze spółką zleciobiorcy warunkach. Tym samym wspólnicy nie tylko mieli zapewnione zlecenia, ale także korzyść wobec nieosiągalnych w innych okolicznościach warunkach tych zleceń. Nasuwa się wniosek, iż formą korzystania z uczestnictwa w spółce obu wspólników jest nie nastawienie na podział jej zysków, ale właśnie bieżące i stałe korzystanie z istotnego wsparcia nie tylko logistycznego jak i źródła zleceń ale i właśnie bieżące czerpanie korzyści finansowych w zakresie prowadzonych indywidualnie działalności gospodarczych. Systematyczne udzielanie wspólnikom zleceń na preferencyjnych warunkach uszczupla przecież w efekcie zysk spółki i finalnie dywidendę. Obaj wspólnicy osiągnęli z tego tytułu istotne obroty, przy czym dysproporcje pomiędzy wspólnikami uzasadniał już chociażby różny potencjał przedsiębiorstwa w postaci liczebności taboru. Powód nie wykazał przynajmniej, aby u podstaw tych dysproporcji leżała inna przyczyna, w tym jego nierówne traktowanie.

Pozwany jednocześnie racjonalnie uzasadniał przeznaczanie na kapitał zapasowy corocznej dywidendy koniecznością zabezpieczenia jej finansowej stabilności. Bez wątplenia w interesie wspólników leżało wzmocnienie stabilności spółki, będącej istotnym elementem w ich aktywności jako indywidualnych przedsiębiorców. Przy czym Sąd miał na uwadze, że kapitał zapasowy osiągnął pułap około 900 000 zł., jednakże na okoliczność tę należy spojrzeć w perspektywie faktu, którego nie zakwestionowała druga strona a to, iż stanowił tylko 10 % wartości obrotów spółki. Z zeznań pozwanego wynikało, iż powyższa kumulacja służyła zabezpieczeniu płynności finansowej, wobec zmiennej koniunktury na rynku transportu, ryzyka kursu walut czy nagminnego stanu zatorów płatniczych ze strony kontrahentów. Powód w poprzednich latach nie zgłaszał zresztą sprzeciwu wobec uchwał przeznaczających dywidendy właśnie na kapitał zapasowy. Jednocześnie wysokość dywidendy, która przypadłaby na powoda, nie była w ocenie Sądu na tyle znaczna w porównaniu z obrotem, który wspólnik mógł dzięki współpracy ze spółką generować w oparciu

o preferencyjne warunki, aby mówić o naruszeniu jego interesów majątkowych, które skoncentrowane były na innym aspekcie jego związków ze spółką.

Pokrzywdzenie wspólnika ma zasadniczo miejsce w sytuacji, w której w wyniku uchwały pozycja wspólnika w spółce ulega zmniejszeniu (pogorszeniu), co w sprawie nie miało miejsca. Powód nie wykazał też, aby celem powyższego był zamiar pokrzywdzenia powoda jako wspólnika mniejszościowego.

Oceniając w świetle braku wypłaty dywidendy ewentualne pokrzywdzenie wspólnika mniejszościowego Sąd miał także na uwadze, czy nie zastosowano mechanizmu według którego, niektórzy udziałowcy spółki uzyskiwali zyski z jej działalności w formie innego świadczenia, które kompensowało brak dywidendy, kosztem i z pokrzywdzeniem innych wspólników, którzy takich świadczeń nie uzyskiwali. Sąd miał zatem na uwadze inne aspekty mające wpływ na czerpanie korzyści w związku z funkcjonowaniem spółki, przez obu wspólników, a to wynajem lokalu przez wspólnika większościowego spółce, czy korzystanie z samochodu służbowego. Powód nie wykazał, aby czynsz był wygórowany, nie jest znana nawet powierzchnia ani charakter lokalu, jak też średnie ceny na rynku za tego typu lokal, nie wykazał aby samochód był wykorzystywany do celów prywatnych, a zaprzeczył temu słuchany w charakterze strony F. B.. Jednocześnie wspólnik większościowy F. B. pełniąc funkcję członka zarządu nie pobierał z tytułu sprawowania tej funkcji wynagrodzenia. Wspólnik ten jako większościowy z racji proporcji w udziałach, rezygnując z dywidendy w wyższej wysokości niż przysługiwałaby powodowi, przyczynił się w wyższym zakresie do zasilenia spółki.

W świetle powyższych okoliczności brak podstaw do uznania, że pozbawienie powoda dywidendy w wysokości 4 600 zł. przy jednoczesnym pozbawieniu jej w proporcjonalnie wyższej wysokości w stosunku do wspólnika większościowego, przy jednoczesnym osiągnięciu istotnych korzyści finansowych w relacji z pozwaną spółką przez powoda na innej płaszczyźnie, miało na celu właśnie jego pokrzywdzenie.

Uchwała sporna w sprawie nie naruszała dobrych obyczajów. Pojęcie dobrych obyczajów, jest to ogólnie rzecz ujmując przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Działania odmienne wypełniają znamiona sprzeczności z tak pojmowanymi dobrymi obyczajami (wyr. SA w Katowicach z 23.11.2006 r., I ACa 1373/06, OSA w Katowicach 2007, Nr 2, poz. 8). Celem powyższej uchwały było nie pokrzywdzenie powoda, ale zadbanie o interes samej spółki poprzez konsekwentne wzmacnianie sytuacji finansowej spółki, co wzięwszy pod uwagę związki biznesowe wspólników ze spółką, służyło także im obu.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo o uchylenie uchwały na podstawie art. 249 § 1 ksh orzekając jak w pkt I wyroku.

W przedmiocie kosztów postępowania na które postronnie pozwanego złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. i koszt zastępstwa procesowego 1080 zł. Sąd orzekł w pkt II mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania i art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc.